

# Transnarodowe społeczeństwo obywatelskie na poziomie europejskim

**P**roblematyka społeczeństwa obywatelskiego stanowi dziś istotne zagadnienie będące tematem dyskusji publicznych, w tym politycznych oraz naukowych. W ciągu ostatnich kilku dekad pojęcie to zrobiło niezwykle karierę, wchodząc do głównego nurtu na fali ruchów opozycyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej oraz renesansu systemu demokratycznego. Pod koniec lat 80. XX wieku idea społeczeństwa obywatelskiego została przywrócona do życia, przy czym wraz z jej popularyzacją okazało się, że obserwowany fenomen stanowi zagadnienie niezwykle wielopłaszczyznowe i złożone. W ówczesnych debatach pojawiła się alternatywna wizja społeczeństwa obywatelskiego zarówno wobec tradycji europejskiej, traktującej je jako komplementarną część państwa, jak i wobec tradycji amerykańskiej, ujmującej je jako niezależnie funkcjonujący element demokratycznego państwa prawa. Nowa wizja nie dawała się ująć w ramy żadnej z dotychczasowych koncepcji teoretycznych, ponieważ nie uwzględniały one złożoności współczesnych ruchów społecznych, a ich język nie był wystarczającym narzędziem opisu nowo zdefiniowanych relacji pomiędzy obywatelami a państwem i wolnym rynkiem. W obliczu globalnego przełomu, jaki nastąpił w roku 1989, zaczęto szczególnie wnikliwie zgłębiać zagadnienia dotyczące pozainstytucjonalnych wymogów demokracji. Ponownie podjęto problematykę możliwości przeniesienia jej normatywnych założeń na kraje jeszcze nie w pełni demokratyczne. Intensywnie dyskutowano wówczas przyczyny „defektywnych”, „niepełnych”, „słabych” czy „zniszczonych” demokracji oraz zwracano uwagę na specyficzne wymagania co do stanu demokracji „ukształtowanych” czy „silnych”. Do głosu dochodziły nowe teorie

demokracji „deliberatywnej”, „asocjatywnej”, „republikańskiej” czy „refleksyjnej”. Formułowane w ich ramach koncepcje upatrywały społeczeństwo obywatelskie m.in. jako „podsystem normatywnej integracji” (Szacki 1997: 137), jako wytwór „poziomych zależności” (Bokajło, Dziubka 2001: 198), element „kapitału społecznego” (Putnam 1995: 21 i „przesłankę demokracji partycypacyjnej” (por. Bachmann 2004), która umożliwiła szeroko pojęte uczestnictwo obywateli w procesie podejmowania decyzji. Dyskutowane aktualnie założenia związane z problematyką demokracji w Europie wskazują, że partycypacja społeczna i silne społeczeństwo obywatelskie stanowią część nowoczesnego zarządzania sferą publiczną, w której różnice interesów i oczekiwań nie mogą być rozwiązywane wyłącznie przez administracyjne decyzje ani przez mechanizmy czysto rynkowe, a powinny być raczej negocjowane oraz uzgadniane.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat problematyka społeczeństwa obywatelskiego awansowała w teorii demokracji do poziomu jednej z kluczowych koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego. Dyskursy związane z tym obszarem zaczęły koncentrować się na poszukiwaniu istoty społeczeństwa obywatelskiego oraz roli, jaką powinno odgrywać w nowoczesnym państwie. Pojęcie to łączy dziś zarówno normatywno-aksjologiczny wymiar kształtowany na przestrzeni minionych wieków przez przedstawicieli europejskiej myśli politycznej, jak i praktykę instytucjonalną obecną we współczesnej europejskiej przestrzeni publicznej. Przenikaniu teoretycznego, często pozytywnie konotowanemu zagadnieniu, towarzyszą pragmatyczne, wolne od ideologicznych naleciałości rozważania dotyczące dylematów teraźniejszości i wyzwań przyszłości związane z możliwością identyfikacji społeczeństwa obywatelskiego w wymiarze europejskim. W aktualnych stanowiskach w centrum znajduje się pytanie dotyczące pożądanego modelu demokracji, która najbardziej odpowiada warunkom porządku politycznego w globalnych procesach integracyjnych oraz roli obywatela. W istocie są to trzy główne kierunki debaty związanej ze społeczeństwem obywatelskim w Europie:

- rosnące żądanie partycypacji jako skutek przemian społeczno-kulturowych zachodzących w Europie i na świecie od lat 70. XX wieku;
- wzrastająca integracja międzynarodowa i kompleksowość społeczeństwa, gospodarki i polityki, która prowadzi do przemian w procesie podejmowania decyzji politycznych i po części przenosi go na inne płaszczyzny;
- ograniczona zdolność zarządzania państwami.

Mimo braku wypracowania jak dotąd jednolitej definicji samego pojęcia, społeczeństwo obywatelskie stanowi dziś nieodzowny i stały element koncepcji społeczno-politycznych i rozwiązań instytucjonalnych w przestrzeni euro-

pejskiej, a pojęcie obywatela i demokracji jest aktualnym i ważnym problemem europejskich debat dotyczących przyszłego rozwoju Europy.

### **1. Społeczeństwo obywatelskie – zagadnienia definicyjne**

Dotychczasowy rozwój dyskusji teoretycznej nie przyniósł ostatecznego rozstrzygnięcia odnośnie tego czym jest społeczeństwo obywatelskie, a trwający przeszło trzysta lat intelektualny spór, w którym brali udział najwięksi spośród europejskich myślicieli, nie jest w stanie, też współcześnie, wyłonić jednej klarownej odpowiedzi na to pytanie. Powszechnie uważa się, że termin „społeczeństwo obywatelskie” został wprowadzony do europejskiej debaty publicznej przez filozofów szkockiego Oświecenia (m.in. Adam Smith i David Hume). W ich rozumieniu pojęcie to było równoznaczne ze społeczeństwem jako takim w ogóle i używane było synonimicznie. Dopiero późniejsze interpretacje tego określenia wprowadziły pogląd, że społeczeństwo obywatelskie tworzone jest w opozycji do państwa – nie tyle w znaczeniu otwartego konfliktu, ile raczej pewnej niezależności sfery obywatelskiej od instytucji państwowych (por. Bobbio, 1989).

Podjmując próbę rozstrzygnięcia terminologicznych, należy zauważyć, że pojęcie „społeczeństwo obywatelskie” rozumiane jest dziś rozmaicie, ale jego podstawowe znaczenie nie wywołuje istotniejszych różnic zdań. Zasadniczo przyjmuje się, że jest ono „siecią dobrowolnych powiązań, w które wchodzi obywatele dla realizacji swoich interesów lub uzyskiwania poparcia dla wyznawanych przez siebie idei. Powiązania te istnieją niezależnie od państwa, mogą służyć oddziaływaniu na nie lub być wykorzystywane dla działań od państwa niezależnych i nieobliczonych na to, że wywołują jakieś posunięcia władz państwowych. W przypadku społeczeństwa obywatelskiego chodzi więc o sferę niewymuszonej aktywności ludzi, którą można traktować jako narzędzie społecznej zmiany. Jest to aktywność związana z określonymi cnotami publicznymi, takimi jak indywidualna wolność, tolerancja, zaufanie, poczucie przynależności do wspólnoty i odpowiedzialności za dobro wspólne” (Wiktorska-Święcka 2007: 17). Tak zdefiniowane pojęcie kładzie nacisk na współdziałanie oraz solidarność, która przynosi lepsze rezultaty w dążeniu do realizacji indywidualnych celów niż działanie w pojedynkę, nastawione na zaspokojenie własnych korzyści (Wiktorska-Święcka 2007: 18). Ponieważ dla pojmowania społeczeństwa obywatelskiego kluczowa jest kategoria „obywatelskości”, źródeł terminu upatruje się w filozofii politycznej Arystotelesa, który sformułował definicję obywatela jako podmiotu politycznej wspólnoty, czyli kogoś,

kto rządzi i jest rządzony i kto w swoim działaniu i decydowaniu kieruje się dobrem wspólnym, a nie partykularnym interesem. Zatem dla zdefiniowania społeczeństwa obywatelskiego niezbędna jest kategoria obywatela, jednostki będącej autonomicznym podmiotem, realizującej własne cele i mającej możliwości artykułowania własnych interesów. Społeczeństwo obywatelskie tworzy się w wyniku napięć między sferą publiczną i polityczną a prywatną, w której działa jednostka. W sferze prywatnej obywatel realizuje potrzeby materialne i ekonomiczne w obrębie wspólnoty, którą jest rodzina (gr. *oikos*). W sferze tej człowiek nabywa pewne cechy charakteru, przechodzi pierwszy etap socjalizacji oraz kształtują się u niego cechy „obywatelskości”. W zależności od zakresu potrzeb danego człowieka mają one wpływ na jego działalność w wyższych sferach – publicznej i politycznej (Bokajło 2009: 39–40). Sfera publiczna społeczeństwa obywatelskiego to głównie organizacje oraz stowarzyszenia obywatelskie. Sfera polityczna natomiast jest ogólnopaństwowa (ogólnonarodowa). Jest ona zagospodarowana przez władzę państwową. Władza ta daje poczucie bezpieczeństwa (przed zagrożeniami zewnętrznymi), a także czuwa nad zabezpieczeniem rozwoju i prawidłowej egzystencji społeczeństwa. Stoi na straży porządku prawnego oraz polityczno-prawnych warunków rozwoju społeczeństwa obywatelskiego (Bokajło 2009: 40–44). Społeczeństwo obywatelskie traktowane instytucjonalnie oznacza dziś zarówno zorganizowaną aktywność ludzi w przestrzeni publicznej, m.in. manifestowaną przez działalność w organizacjach pozarządowych, jak i niezorganizowaną, spontaniczną działalność jednostek i grup *ad hoc* (np. przez indywidualne wsparcie inicjatyw społecznych, udział w grupach określonych interesów).

## **2. Normatywno-aksjologiczny wymiar społeczeństwa europejskiego w europejskiej myśli politycznej**

Dyskusja dotycząca normatywno-aksjologicznych podstaw społeczeństwa obywatelskiego nie doprowadziła dotychczas do wyłonienia się uniwersalnej konceptualizacji analizowanego zagadnienia. Opisując zróżnicowanie teoretycznych podejść, niektórzy autorzy próbują zidentyfikować pewne ich typy, odpowiadające z reguły różnym wizjom całości porządku demokratycznego oraz modelom obywatela i obywatelskości. Idea społeczeństwa obywatelskiego, jaką się dziś posługujemy, odsyła do dwóch tradycji europejskiej myśli politycznej, w których jest zakorzeniona: wywodzącej się od Arystotelesa klasycznej tradycji republikańskiej oraz zapoczątkowanej przez Johna Locke’a

w XVII w. indywidualistycznej tradycji liberalnej. Mimo różnic wspólne dla obu tych tradycji jest pojęcie obywatelskości człowieka, kojarzonej zarówno z obowiązkami obywateli wobec wspólnot, w tym wspólnoty politycznej, jaką jest państwo, jak i w tradycji nowożytnej z takimi uprawnieniami, jak np. prawo do stowarzyszania się, do partycypacji politycznej, do samorządu.

W pierwszym z wymienionych nurtów badania nad historią społeczeństwa obywatelskiego wskazują związek dzisiejszego rozumienia tego pojęcia z antyczną interpretacją natury jednostki i jej obywatelskiego zaangażowania we wspólnotę określaną jako *zôon politikon*. Arystoteles powszechnie uznawany za prekursora idei człowieka jako istoty politycznej, uważał człowieka za istotę z natury społeczną i rozumną, która charakteryzuje się skłonnością do oceniania faktów (Bokajło 2007: 113–114). Postulował demokrację w postaci *politei*, która wiązała się z koncepcją społeczeństwa obywatelskiego (*koinonia politikie*). W *polis* człowiek mógł realizować swoje cele, a także potrzeby egzystencjalne. Jej zadaniem było zapewnienie obywatelom tych potrzeb, których nie zabezpieczała strefa prywatna (rodzina, gmina) czy strefa tworzona przez stowarzyszenia. Tak pojmowane społeczeństwo obywatelskie miało przede wszystkim być gwarantem odpowiednich warunków wolności, aby każda jednostka i każda wspólnota mogła doskonalić swoje życie, osiągając większe szczęście (Bokajło 2007: 114–115). Społeczeństwo obywatelskie (lub raczej „społeczeństwo polityczne”) oznacza według Arystotelesa związek wolnych i równych obywateli, reprezentujący najwyższy etap rozwoju moralnego. Państwo rozumiane było jako produkt naturalnego instynktu społecznego i politycznego ludzi, było „wielkością obywateli”, a ustrój polityczny tworzył ład dla tych, którzy w państwie zamieszkują. Istotą obywatelskości było pojmowanie jej w rozumieniu cnoty *arete*, *virtu* dobrego obywatela, kojarzonej zarówno z obowiązkami obywateli wobec wspólnot, w tym wspólnoty politycznej, jaką jest państwo, jak i wspólnot niższych: regionalnych, lokalnych, rodowych (*kome*, *oikos*) (Wiktorska-Świąćka 2009: 678–683).

Łacińskim pierwowzorem społeczeństwa obywatelskiego była *societas civilis*. W warunkach rzymskich pojęcie to uwolniło się od wyobrażenia greckiej *polis*, jednak nadal oznaczało wspólnotę państwową. Rzymscy republikańscy podzielali pogląd, że dobry człowiek musi być zarazem dobrym obywatelem, duże znaczenie przypisywali obywatelskim cnotom i dobrym obyczajom. Uważali, że republika (*res publica*), wspólnota ludzi, wymaga od nich wysiłku w procesie jej tworzenia i utrzymania, pokonywania słabości i niedoskonałości. Republikę powinny charakteryzować wolność, równość i sprawiedliwość oraz

szczęście obywateli. Cyceron postrzegał ideę obywatelstwa bardziej w kategoriach równouprawnienia obywateli niż aktywnego ich uczestnictwa w życiu publicznym (Wiktorska-Święcka 2009: 678–683). Synonimiczne znaczenie społeczeństwa i państwa obywatelskiego pozostało aktualne do momentu, gdy społeczeństwo obywatelsko-polityczne, określane przez autorów antycznych jako ideał państwowości, zostało poddane krytyce przez św. Augustyna, który uznał, że *societas civilis* charakteryzuje się interesem własnym i przemocą, a prawdziwa wspólnota obywatelska istnieje jedynie w królestwie boskim. *Societas civilis* traci u Augustyna aurę ideału i częściowo odzyskuje ją w poglądach intelektualistów tradycji republikańskiej włoskiego renesansu (np. Dante Alighieri, Marsyliusz z Padwy, Leonardo Bruni, Niccolo Machiavelli), którzy wyrażali generalne przekonanie, że człowiek realizuje się przez partycypację w życiu publicznym państwa. Zmierzająca do powszechnego dobra wspólnota obywatelska była według nich jednocześnie wspólnotą polityczną. Kluczową kwestią dla tak rozumianej wspólnoty była tradycyjna idea obywatelstwa, która zakładała, że człowiek realizuje się w działaniu i aktywnym uczestnictwie będącym wyrazem jego politycznej natury. Owo zaangażowanie w ramach wolnej wspólnoty pod rządami prawa stanowiło źródło etycznej doskonałości, nadawało cel życiu człowieka, który stanowi część owej wspólnoty i w niej znajduje swoje miejsce. Idea społeczeństwa obywatelskiego nabrała pragmatycznego, instytucjonalnego wymiaru w koncepcjach reformatorów, np. Nikolausa von Kues oraz Marcina Lutra, którzy przyczynili się do przeniesienia społeczno-obywatelskich poglądów partycypacyjnych na płaszczyznę wspólnoty państwowej oraz gminy. W oświeceniu Thomas Hobbes poddał w wątpliwość podstawowe założenie arystotelesowskiego *zôon politikon*. Nie postrzegał on jednostki jako istoty społecznej, lecz wroga drugiego człowieka, którego należało wyeliminować. Uważał, że jednostki żyjące w stanie natury są zatowizowane, nie występują między nimi żadne więzi, każdego otacza własna sfera interesów, która jest w konflikcie z interesami innych. Dlatego też, w celu uniknięcia wojny, potrzebna jest nadrzędna, nieograniczona władza państwowa. Partycypacyjne społeczeństwo obywatelskie musi zatem według niego podporządkować się państwu, a gwarantem pokojowego funkcjonowania społeczeństw jest zrzeczenie się wolności jednostkowej na rzecz przekazania władzy jednemu człowiekowi. Mimo że Hobbes odwoływał się do tradycyjnego pojmowania państwa i społeczeństwa obywatelskiego jako nierozzerwalnych elementów, można zauważyć, że wraz z przeforsowaniem absolutyzmu, tradycyjne kierunki rozwoju politycznego społeczeństwa obywatelskiego okazały się przestarzałe i ukształ-



towało się ono jako antagonistyczne w stosunku do państwa. Od XVII wieku koncentracji władzy politycznej towarzyszy monopolizacja władzy militarnej przez państwo. Dzięki temu społeczeństwo obywatelskie zaczyna różnić od państwa i pojmuje siebie w coraz większym zakresie jako element niemilitarny, jako „społeczeństwo cywilne”. Równocześnie od czasu ustanowienia praw człowieka i obywatela ich przestrzeganie należy do jednego z podstawowych założeń zachowania społeczno-obywatelskiego. Uznanie inności, akceptowanie istnienia różnic to kolejna cecha charakterystyczna społeczeństwa obywatelskiego. Ponadto partycypacja opiera się na dobrowolności. Możliwość decydowania i wyboru oraz zróżnicowanie interesów oznaczają, że aktorzy dążą do zharmonizowanego i wolnego od konfliktów społeczeństwa, natomiast wszystkie powstałe konflikty regulują w sposób pozbawiony przemocy, poszukując kompromisu, a nie dążąc do eskalacji. W wypadku aktywności jednostek w centrum uwagi znajduje się ich zaangażowanie w dobro wspólne. Z czasem okazuje się, że dominujący – zasadniczo republikański – model myślowy oraz konwencja językowa związana z określaniem „społeczeństwa obywatelskiego” nie oddają już w pełni powyższych założeń i w dużej części pozostają wyłącznie normatywnymi wyobrażeniami. Gottfried Wilhelm Leibniz zauważył, że w stopniowej strukturze „uwspólnotowień” i „uspołecznień” społeczeństwo obywatelskie znajduje się na szczycie wyobrażeń społecznych bezpośrednio po instytucji Kościoła. Podobnie współczesny Leibnizowi John Locke używał pojęć „państwo” i „społeczeństwo obywatelskie” synonimicznie. Jednak kolejne pokolenie intelektualistów dokonało przełomu w dotychczasowym myśleniu o społeczeństwie obywatelskim. Christian Wolff we „wspólnej istocie” odkrył formę społeczeństwa, która istniała równoległe do społeczeństwa obywatelskiego. August Ludwig Schlözer oraz Johan Gottlieb Fichte dostrzegali, że społeczeństwo obywatelskie tworzy się też w innych obszarach niż wyłącznie państwo.

Późny wiek XVII i XVIII, jako epoka absolutyzmu oraz rozwijającego się kapitalizmu, oznaczały w Europie wzmocnienie debaty dotyczącej społeczeństwa obywatelskiego. Powodem była wola wyjaśnienia i zbadania wyzwań zarówno politycznych, jak i społeczno-gospodarczych: np. w obszarze niemieckojęzycznym przez nowe sposoby określania społeczeństwa obywatelskiego (m.in. Samuel von Pufendorf, Gotthold Ephraim Lessing), we frankofońskim przez zdefiniowanie „sfer intermediarnych” jako centralnych instancji przekazu (Monteskiusz), w anglosaskim przez ekonomiczne i socjalne interpretacje *civil society* (John Locke, Adam Ferguson, Adam Smith). Zagadnienia własności (Locke, Jean-Jacques Rousseau), nabywanie „ucywilizowanych” sposobów

postępowania (Ferguson), wzmocnienie lub obalenie państwa absolutnego (Edmund Burke, Thomas Paine, F. von Gentz, Johann Gottlieb Fichte) zostały wpisywane w paradygmat społeczeństwa obywatelskiego. Wartości, które składały się na ideał wspólnoty obywatelskiej, w wieku XVII i XVIII ustępują miejsca indywidualistycznej idei społeczeństwa obywatelskiego (*civil society*) odróżnionego od państwa i traktowanego jako społeczeństwo jednostek wyposażonych w przyrodzone uprawnienia. Liberalna tradycja społeczeństwa obywatelskiego, której powstanie poprzedziły ważne procesy społeczne, tj. stopniowy rozwój własności prywatnej i gospodarki rynkowej oraz wydarzenia polityczne (np. rewolucje angielska i amerykańska) kwestionujące dotychczasowe źródła autorytetu, zapoczątkowana myślą polityczną Johna Locke'a, znalazła pełne rozwinięcie w filozofii szkockiego oświecenia. Początkowo społeczeństwo obywatelskie było pojęciem zarówno postulatywnym, jak i opisowym, prezentowało ideały społeczeństwa, które właśnie powstawało w tamtych czasach w Anglii. W ówczesnym ujęciu społeczeństwo obywatelskie było przeciwstawiane społeczeństwu naturalnemu. Na plan pierwszy wysunęły się uprawnienia i wolność jednostki, a cała organizacja życia społecznego i politycznego miała być im podporządkowana. Społeczeństwo obywatelskie odnoszone do sfery pozapaństwowej czy wręcz pozapolitycznej przestało być kojarzone z obywatelskością i wynikającymi z niej obowiązkami wobec wspólnoty politycznej. W tym modelu bycie obywatelem definiowane jest instrumentalnie i indywidualistycznie, jako zdolność do wprowadzania w życie i korzystania z obywatelskich praw oraz posiadanie wpływu na podejmowanie decyzji. Aktywność społeczna ma służyć realizacji prywatnych przekonań i zamierzeń i nie stanowi wartości samej w sobie. Jednostki rozumieją swoją rolę przez członkostwo w organizacji, której podstawą jest pozycja prawna, pozostając na zewnątrz państwa (Wiktorska-Świąćka 2009: 678–683).

Gdy pod koniec XVIII wieku rewolucje amerykańska i francuska doprowadziły do obalenia przestarzałych struktur państwowych, dodatkowo pojawiło się pytanie dotyczące sposobu funkcjonowania jednostki we współczesnym świecie (Lessing, F. von Gentz, Wilhelm von Humboldt). Dyskurs społeczeństwa obywatelskiego w wieku XIX w dużym stopniu skupiał się na zagadnieniach relacji państwo–społeczeństwo. W krajach niemieckojęzycznych Georg Wilhelm Friedrich Hegel dokonał ostatecznego podziału na państwo i społeczeństwo obywatelskie. Jego koncepcja stanowi bardzo ważny etap w refleksji nad społeczeństwem obywatelskim. Autor traktuje analizowane zagadnienie jako pojęcie złożone i o dwojakiej interpretacji: w aspekcie historycznym jako



faza w rozwoju wspólnot etycznych oraz jako sfera lokowana między rodziną a państwem. Jest to ujęcie odmienne od poprzednio formułowanych, które miały charakter dychotomiczny. W systemie heglowskim społeczeństwo obywatelskie było jednym z trzech elementów systemu społecznego: elementem pierwszym, opartym na podstawach etycznych, była rodzina (wspólnota narodowa); drugim, odwołującym się do rozumu – państwo (a więc rząd, parlament, opinia publiczna); trzecim zaś właśnie społeczeństwo obywatelskie, które przedstawił jako sieć współzależności związanych z rynkiem. Rodzina i państwo są wspólnotami etycznymi, natomiast społeczeństwo obywatelskie jedynie momentem etycznej wspólnoty państwa. Drugie rozumienie społeczeństwa obywatelskiego u Hegla składa się z trzech poziomów: pierwszy to system potrzeb związany z wytwarzaniem dóbr i ich wymianą (odnosi się do partykularnych interesów ekonomicznych i ich społecznych następstw, członkowie społeczeństwa obywatelskiego są podmiotami prawa prawo chroni obywateli, następuje rozróżnienie na obywatela i osobę prywatną); drugi – związany z instytucjonalnym aspektem realizacji prawa własności (jednostka może dochodzić swoich praw za pośrednictwem sądu, społeczeństwo cywilizowane, w którym obywatele są świadomi swoich praw); trzeci – w kontekście zabezpieczającym funkcjonowanie systemu w postaci powołania instytucji określanej przez Hegla jako policja (zajmująca się m.in. edukacją i wychowaniem) oraz stowarzyszeń zawodowych. Ta Hegłowska podwójna perspektywa społeczeństwa obywatelskiego zacierała się wraz z rozwijającym się kapitalizmem, co doprowadziło do zawężenia pojęcia do ekonomicznej płaszczyzny systemu potrzeb. Społeczeństwo obywatelskie postrzegane było jedynie jako instrument wyłączenia społecznego burżuazji (Karol Marks, Ferdinand Lassalle).

Szczególne znaczenie okresu absolutyzmu i rozwijającego się kapitalizmu wyraża się w wyznaczeniu dalszej trajektorii rozwoju koncepcji społeczeństwa obywatelskiego. Charles Taylor określił kierunki, jakimi podażyły dalsze rozważania związane z omawianym zagadnieniem, jako przebiegające wzdłuż „linii Monteskiusza z jednej strony oraz „linii Locke’a” z drugiej (Szacki 1997: 34). Podczas gdy Monteskiusz poszukiwał środków mogących ograniczyć władzę monarchistyczną i w tym celu uznawał za niezbędne chronione prawnie organizacje, jednocześnie mające funkcję pośredniczącą oraz niwelujące despotyczne formy rządów, tradycja Locke’a była zorientowana na ekonomiczną stronę społeczeństwa obywatelskiego: *zôon politikon* nie charakteryzuje w tym podejściu człowieka w jego stanie naturalnym, ale w postaci *homo faber*, który angażuje się jako aktywnie działający człowiek. U Monteskiusza w centrum zainte-

resowania znalazły się „sfery intermediarne”, w formie szlachty jako instancji pośredniczącej w obszarze monarchii oraz uniemożliwiającej przejście monarchii w despotyzm, a także ograniczającej władzę rządzących. W XIX wieku pośrednictwo odbywało się w formie związków i stowarzyszeń, które proponowały obywatelom przestrzeń oraz możliwości rozwoju własnych poglądów. Tutaj obywatele mogli artykułować, nadawać kształt i w końcu podawać do wiadomości publicznej własne interesy. „Linia Monteskiusza” kontynuowana była w badaniach Tocqueville’a zatytułowanych *O demokracji w Ameryce*, w których, podobnie jak Hegel, autor oddzielił władzę korporacji od stowarzyszeń. Obywatelskość wyraża się dla niego w oświeconym, uszlachetnionym interesie własnym, który kształtuje obywateli zdyscyplinowanych, wstrzemięźliwych, przewidujących i opanowanych, ale jednocześnie zaangażowanych w sprawy publiczne. W centrum koncepcji de Tocqueville’a znajduje się obywatel, działalność w stowarzyszeniach autor uważał za najnaturalniejszą potrzebę człowieka. Zaangażowaniu obywatelskiemu w stowarzyszeniach przypisana została odrębna jakość. Dzięki nim zażegnane zostało niebezpieczeństwo atomizacji społeczeństwa, utworzyły się wspólnoty wykraczające poza zakres interesów, tym samym wprowadzony został w użycie kapitał społeczny, z którego korzyści czerpała nie tylko jednostka, ale całe społeczeństwo oraz wspólnota. Stworzone zostały stabilne struktury (Robert D. Putnam). Coraz widoczniejsze stawały się jednak też i ciemne strony zaangażowania obywatelskiego (Max Weber, Sheri Berman). Silne zaangażowanie obywatelskie, wysoki poziom zagęszczenia stowarzyszeń oraz różnorodne aktywności związane z urzędami honorowymi nadal nie są w stanie zapewnić stabilnych struktur demokratycznych.

Wraz z rozwojem wielkich XIX-wiecznych ideologii, rozróżnienie między wspólnotowym i indywidualnym typem zrzeszeń zaczęło pojawiać się w nowoczesnej formie. Niewątpliwie istotne znaczenie miał w tym procesie sceptycyzm wobec oferty integracyjnej stowarzyszeń, który wpłynął na potrzebę poszukiwania nowych form uspołecznienia przez formy uwspólnotowienia, w które wtłoczono wrogi modernizacjom nurt (przeciwko dużym miastom, polityce masowej oraz tworzącej się liberalnej sferze publicznej), który zdominował część dyskursu społeczeństwa obywatelskiego późnego wieku XIX (np. Wilhelm Heinrich Riehl, Heinrich Gotthard von Treitschke, Ferdinand Tönnies).

O ile w XIX wieku wyobrażenie „społeczeństwa obywatelskiego” jako utopii i wizji porządku społeczno-politycznego traciło na atrakcyjności, o tyle na początku XX wieku całkowicie zostało zdyskredytowane w kontekście politycznych przemian w Europie. W ich miejsce rozwinęły się koncepcje alterna-

tywne, przy czym punktem wyjścia w dalszym ciągu stanowiło pytanie o istotę społeczeństwa obywatelskiego, tj. kwestia socjalizacji jednostki i jej włączenia do wspólnoty (por. Gustav Landauer oraz Róża Luksemburg). Członkom pożądanego społeczeństwa przyszłości przedstawiony został katalog cnót obywatelskich, a mechanizmy wyłączenia społecznego zostały ustalone z góry przewidzieć. W obliczu wojny i kryzysu rozwinęły się radykalne projekty, które gloryfikowały walkę i kwestionowały reguły parlamentarne jako zdegenerowaną praktykę władzy (Ernst Jünger, Carl Schmitt).

Idee, ideologie oraz normatywno-aksjologiczne koncepcje społeczeństwa obywatelskiego w Europie pierwszej połowy XX wieku należy zatem interpretować nie tylko jako krytykę dotychczasowych podejść, lecz raczej jako przykład ambiwalencji w postrzeganiu samego zagadnienia. Dalszy rozwój marksistowsko-ekonomicznego spojrzenia na społeczeństwo obywatelskie zaproponował w pierwszej połowie XX wieku Antonio Gramsci, odchodząc od ekonomicznego rozumienia pojęcia na rzecz *societa civile*. Społeczeństwo obywatelskie w Europie Zachodniej było według niego zakorzenione niezależnie od sfery politycznej i kulturowej w taki sposób, że rewolucja komunistyczna, w przeciwieństwie do Rosji, nie może być dominująca. W latach czterdziestych Karl Popper sformułował z kolei koncepcję „społeczeństwa otwartego” w odróżnieniu od społeczeństw totalitarnych, zamkniętych na jakikolwiek dopływ idei sprzecznych z oficjalną doktryną, odrzucających racjonalizm i nieskrepowaną wymianę poglądów. Aż do drugiej połowy XX wieku idea społeczeństwa obywatelskiego zamiera, popularność zdobywa natomiast idea społeczeństwa demokratycznego oraz koncepcje i idee jej przeciwstawne: społeczeństw totalitarnych, w wersjach komunistycznej i faszystowskiej.

Po zakończeniu II wojny światowej następuje umocnienie pojęcia *civil society* w obszarze anglosaskim. Dyskutowane są modele liberalne (Friedrich August von Hayek, Milton Friedman, Robert Nozick, Raymond-Claude-Ferdinand Aron), które zakładają, że wolny rynek i konkurencja są w stanie zaspokoić potrzeby człowieka najlepiej, dlatego promowana jest forma działania obywateli i swoboda ich stowarzyszania się. Wyraźnie podkreślona zostaje realizacja indywidualnych celów, znaczenie własnej inicjatywy oraz działań spontanicznych. Następuje optymistyczny rozdział państwa od społeczeństwa, w którym pierwszeństwo przypada jednostce. Odmienną wizję obywatela proponuje komunitarianizm, nurt podkreślający ważność i wartość wspólnot w społecznym życiu człowieka, który narodził się pod koniec XX wieku jako odpowiedź na proceduralny liberalizm sformułowany przez Johna Rawlsa

oraz na kryzys kapitalizmu w drugiej połowie XX wieku Rawls proponował rodzaj umowy społecznej, która pozwala na określenie praw i obowiązków w społeczeństwie oraz sprawiedliwy podział dóbr i korzyści, aby każda jednostka w społeczeństwie mogła urzeczywistnić własny koncept życia. Podstawą jest przestrzeganie zasady sprawiedliwości polegającej na wolności od partykularnych interesów. Komunitarianie dowodzą, że jednostki nie można opisywać jako abstrakcyjnego indywiduum, lecz trzeba brać pod uwagę jej przynależność do różnych wspólnot (rodziny, narodu, wspólnot sąsiedzkich, zawodowych itp.). Podkreślają znaczenie tradycji i społecznego kontekstu w dokonywaniu ocen moralnych, odwołując się, jak Alasdair Chalmers MacIntyre, Charles Taylor, Michael Walzer, Robert Putnam, Robert Neelly Bellah czy Michael Sandel, do starożytnej etyki cnót, w szczególności do Arystotelesa, ale również do rozważań Hegla, Tönnies, de Tocqueville'a czy Webera.

Określenie *civil society* nie przyjęło się w rozumieniu zachodnioeuropejskim w Europie Środkowo-Wschodniej okresu politycznych przemian. Tutaj obowiązywały takie terminy, jak „paralelna polis” (Vaclaw Havel), „nowy ewolucjonizm” (Adam Michnik), a także inne neologizmy sformułowane „w transcendentnym procesie, jaki miał miejsce pomiędzy Zachodem i Wschodem” (John Keane, Krzysztof Michalski). Ogólnie w państwach Europy Środkowej i Wschodniej szczególnie korzystny grunt dla swego rozwoju znalazła tradycja rozumienia społeczeństwa obywatelskiego wykluczającego instytucje państwowe (Bobbio 1989). W tej części Europy doświadczonej przez komunizm renesans pojęcia społeczeństwa obywatelskiego przebiegał pod hasłem niemożności jego redukcji do państwa i jego struktur. W obliczu zawłaszczenia przestrzeni publicznej przez państwo intelektualiści z państw Europy Środkowo-Wschodniej zwrócili się ku koncepcji społeczeństwa obywatelskiego rozumianego jako wspólnota moralna i przedpolityczna, nie tyle przeciwstawianego państwu, ile żyjącego obok państwa. W koncepcji tej sfera obywatelskiej aktywności zostaje zasadniczo „uspołeczniowana” i oddzielona od polityki oraz rynku.

Na przełomie wieków XX i XXI przywrócono do łask cnoty nawiązujące do modelu republikańskiego. Państwo opiekuńcze, do którego powstania przyczyniła się globalizacja, uznało, że konieczne jest przypomnienie obywatelom niezbędności ich udziału we wspólnocie, by nie dopuścić do zagrożenia takich centralnych wartości jak demokracja czy zabezpieczenie socjalne. Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego podejmowane jest dziś w europejskiej debacie zarówno przez podmioty polityczne i media, jak i naukę, np. w zakresie postępującej globalnej integracji (Helmut Anheier), ambiwalencji oraz sprzeczno-

ści (Arnd Bauerkdämper), ale także znaczenia dla stabilizacji społeczeństwa (Robert Putnam).

### **3. Społeczeństwo obywatelskie w aktualnych koncepcjach demokracji**

We współczesnych koncepcjach dotyczących społeczeństwa obywatelskiego dominują rozważania odwołujące się do relacji obywatel–demokracja w zamian za relację obywatel–państwo. Można w nich stwierdzić powtarzający się, zakorzeniony w europejskiej tradycji pogląd, że podmiotem takiego społeczeństwa jest obywatel kształtowany w długotrwałym i złożonym procesie nabywania „obywatelskości”. W ten sposób określa się zespół postaw poznawczych i normatywnych oraz korespondujących z nimi wzorców zachowań determinujących tożsamość jednostki, które powinny spełniać kryterium zgodności z przyjętym w systemie demokratycznym zbiorem norm prawno-politycznych, moralnych, społecznych i kulturowych. W różnych podejściach stwierdzić należy występowanie różnic w sposobie pojmowania demokracji oraz postulowanego wzorca obywatela. Mimo wielu poszczególnych odniesień ukształtowała się ogólna koncepcja obywatelskiej jednostki, która została wzbogacona o cechy istoty skłonnej do kooperacji i renegocjowania zasad gier społecznych, zainteresowanej pielęgnowaniem więzi zbiorowych. W debacie teoretycznej dotyczącej społeczeństwa obywatelskiego w Europie stawia się pytanie o to, jak w warunkach zróżnicowanego społeczeństwa i w ramach państwa narodowego działania obywatelskie oraz aktorów społeczno-obywatelskich mogą przyczynić się do szeroko sięgającej demokratyzacji. Społeczeństwo obywatelskie rozumiane jest jako struktura stowarzyszeń i sfery publicznej, która zakłada i domaga się podstawowych praw człowieka i obywatela, ukazuje się w dyskusji teoretycznej z jednej strony jako miejsce politycznych procesów nabywania „obywatelskości”, z drugiej jako założenie demokratyzacji politycznego kształtowania woli i podejmowania decyzji. Na pierwszy plan tej dyskusji wysuwa się wkład społeczeństwa obywatelskiego w komunikację polityczną między państwem a społeczeństwem. Jeśli przyjrzeć się współczesnej dyskusji dotyczącej społeczeństwa obywatelskiego w kontekście związków z teorią demokracji, odnaleźć można następujące linie tradycji i idealnej typologii zróżnicowania demokracji:

- klasyczne koncepcje demokracji;
- realistyczne koncepcje demokracji;
- deliberatywne koncepcje demokracji (por. Wiktorska-Świąćka 2011, s. 194–211).

Klasyczne koncepcje demokracji traktują demokrację jako proces samostanowienia i możliwie daleko sięgającej realizacji wolności i równości wszystkich ludzi. Demokracja w tym ujęciu uchodzi za warunek rozwoju i samorealizacji jednostek oraz ich warunków życia. Do tego pojmowania nawiązują partycypacyjne i radykalne założenia demokracji, które sformułowano w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, a które zakładają zaufanie wobec zdolności uczenia się, procesu kształcenia obywatelskiego w przebiegu kształtowania woli i opinii demokratycznej (por. Barber 1994). Demokracja nie jest tutaj ograniczona do instytucji państwowych oraz procedur formalnych, natomiast przeważa w niej szeroko ujęte pojmowanie demokracji i uczestnictwa politycznego. Zamiast postulować czysto negatywne prawa wolnościowe, które skierowane są przede wszystkim na wolność od ingerencji państwa w sferę lub własność prywatną, pojawia się tu też pytanie o wolność pozytywną, tj. wolność uczestnictwa politycznego w sprawach publicznych i ogólnych (*res publica*). Także pojęcie równości wskazuje na liberalne rozumienie wolności ustawowej, obejmując równość społeczną i materialną jako podstawę ludzkiego współżycia. Obywatelskie pojmowanie demokracji opiera się na oddzieleniu od siebie obszaru prywatno-ekonomicznego i publiczno-politycznego, co prowadzi do tego, że formalne procedury demokratyczne pozostają ograniczone do obszaru politycznego, natomiast obszar ekonomiczny oraz sfera życia codziennego są pomijane przez zasady i współdecydowanie polityczne i demokratyczne. Bardziej partycypacyjne i radykalne formy demokracji wymagają natomiast rozpowszechnienia praw demokratycznych i możliwości uczestnictwa politycznego. Wraz z postulatem szczegółowej demokratyzacji społeczeństwa częstym tematem w tym podejściu staje się pytanie o zdolność do uczestnictwa politycznego (wyposażenie materialne, działania w zakresie kształcenia obywatelskiego itd.).

Realistyczne koncepcje demokracji ukierunkowane są na analizę funkcjonowania instytucji politycznych. Wychodzi się tu z założenia, że zawsze będzie istniał krąg elit społecznych, które stanowić będą o historii większości oraz że samookreślenie polityczne i nierówność społeczna są zjawiskami niezmiennymi. Ponadto postawiono tezę, iż człowiek jest w pierwszej kolejności istotą kalkulującą racjonalnie, która podejmuje decyzje polityczne na podstawie korzyści własnych oraz rozważenia proporcji nakładów do uzyskanych korzyści. Zwolennicy tego podejścia pojmują demokrację w pierwszej kolejności jako formę organizacji władzy oraz jako ramy porządkowe, które powinny zagwarantować liberalne wolności (rynkowe). Partycypacja polityczna pozostaje w tym ujęciu demokracji ograniczona przez procedury formalne, takie



jak np. prawo wyborcze, które z kolei powinno służyć wyborowi elit. Polityka jest w istocie traktowana jako rodzaj walki konkurencyjnej o głosy obywateli, natomiast partiom przypada zadanie jej rozpowszechnienia. Do realistycznych teorii demokracji i ich wyobrażenia o elitach i konkurencji w rywalizacji o głosy wyborców mogłyby w szczególności nawiązywać ekonomiczne teorie demokracji, które traktują demokrację jako relację rynkową między oferentami (partie) i zainteresowanymi (wyborcy). Realistyczny wariant demokracji przyjmował różne formy teoretyczne i zalicza się do dominującego kierunku wśród teorii demokracji. Wiele podstawowych wariantów tego podejścia zostało popartych przez praktykę polityczną, przez co mają one wpływ na współczesne typowe postrzeganie demokracji. Przyczyna może tkwić w tym, że wyobrażenie o demokracji wydaje się właśnie dlatego realistyczne i kompatybilne ze współczesnymi ekonomicznymi procesami demokracji, ponieważ przyjmuje ono teoretycznie identyfikację z demokracją i relacjami kapitalistycznymi.

W ostatnich latach upowszechniają się powstałe w latach 90. XX wieku koncepcje demokracji deliberatywnej (por. Habermas 1992), w których na pierwszy plan wysuwa się dyskursywne kształtowanie opinii i woli w demokratycznym procesie doradczym. Przedstawiciele deliberatywnych teorii demokracji w uzupełnieniu do instytucji państwowych w spontanicznej i niezinstytucjonalizowanej sferze publicznej społeczeństwa obywatelskiego dostrzegają potencjał demokratyczny. Społeczeństwo obywatelskie wraz ze swoimi licznymi nowymi formami polityki i organizacji, postępowaniem mediacyjnym, okrągłymi stołami, konferencjami obywatelskimi, organizacjami pozarządowymi, inicjatywami obywatelskimi itd. mogłoby funkcjonować jako przedparlamentarna sfera dyskusji i doradztwa w sprawach problemów społecznych. Deliberatywne teorie demokracji wprawdzie zapewniają obywatelom w przeciwieństwie do realistycznych koncepcji demokracji znaczne poszerzenie możliwości doradztwa i partycypacji politycznej. Krytycznie jednak należy potraktować to, że aktorzy społeczeństwa obywatelskiego pozostają ograniczani do funkcji kooperantów instytucji państwowych, które w dalszym ciągu zachowują kompetencję podejmowania decyzji politycznych w ważnych kwestiach dotyczących podziału. Możliwości wywierania wpływu i kształtowania relacji politycznych i społecznych są przez to znacznie ograniczone dla aktorów społeczeństwa obywatelskiego. Poza tym deliberatywna teoria demokracji wraz z pojęciem społeczeństwa obywatelskiego pozostaje uwięziona w wyrażonym podziale obszarów państwa, społeczeństwa i ekonomii oraz konfrontacji

sferę prywatnej i państwowej, a tym samym ogranicza możliwości uczestnictwa i demokratyzacji do obszaru publiczno-politycznego.

W zachodnioeuropejskim dyskursie dotyczącym pojęcia społeczeństwa obywatelskiego na pierwszy plan wysuwają się różnice znaczeniowe w liberalnych, republikańskich oraz deliberatywnych teoriach demokracji. Te trzy modele demokracji wyróżnione przez Jürgena Habermasa odzwierciedlają się w różnych stanowiskach europejskiej debaty w zakresie współczesnego rozwoju społeczno-obywatelskiego. Podczas gdy tradycja liberalna, nawiązująca do Johna Locke'a, akcentuje głównie funkcjonalny wkład do samostanowienia w liberalnym państwie prawa, kierunek republikański kieruje się raczej sięgającym dalej wyobrażeniem samostanowienia społeczno-obywatelskiego. Rozwinięty przez Habermasa model demokracji deliberatywnej proponuje swego rodzaju pomost pomiędzy obydwoma kierunkami, ponieważ w procesach porozumiewania się obywatele określają zarówno treść praw, jak i ustanawiają rządy. Jak pokazuje Habermas, dyskusje o społeczeństwie obywatelskim są tu prowadzone przede wszystkim z punktu widzenia tożsamości obywatelskiej i legitymizacji demokratycznej.

Współcześnie dostrzega się, że z perspektywy praktykowania demokracji istotne znaczenie ma obszar działania związany z koncepcją społeczeństwa obywatelskiego, z którą łączy się potencjał polepszenia jej jakości (Massing 2005: 19–98). Należy przy tym pamiętać, że mówiąc o społeczeństwie obywatelskim uwzględnić trzeba zarówno podejście instytucjonalne, jak i czynniki endogenne, które mają wpływ na kształtowanie indywidualnych postaw obywatelskich. Obywatelski typ postaw, poglądów i zachowań utożsamiany jest często z prospołecznym nastawieniem jednostek tworzących wspólnotę. System prawa, sankcjonujący podmiotową rolę i miejsce jednostki w społeczności, nie jest jednak jedynym czynnikiem determinującym całokształt procesów strukturyzacji „obywatelskości”. W wypadku społeczeństwa obywatelskiego chodzi o sferę niewymuszonej aktywności ludzi, którą można traktować jako narzędzie społecznej zmiany. Cechą charakteryzującą społeczeństwo obywatelskie w rozumieniu normatywno-kulturowym jest ukształtowanie wśród jego członków kultury obywatelskiej, czyli takich wzorców postępowania, pośród których centralne miejsce zajmują poczucie współodpowiedzialności, solidarności oraz wzajemnego szacunku i zaufania (Wiktorska-Święcka 2007: 168–188). Elementem takiej kultury jest aktywność związana z określonymi wartościami demokratycznymi. Fundament kanonu demokratycznych wartości (wolność, równość, sprawiedliwość, pluralizm, tolerancja, praworządność oraz respekto-

wanie godności jednostki oraz praw i wolności obywatelskich) jest uzupełniony przez, poniekąd przypisane demokracji, racjonalność i partycypację: od działań zorientowanych na dążenie do konsensusu, poprzez doprowadzenie i dopuszczenie do debaty publicznej, do uzyskania prawa do opozycji wobec działań władz publicznych, aż po bezpośredni udział w decyzjach natury administracyjnej i/ lub politycznej oraz w działaniach na rzecz zaspokajania potrzeb własnych i członków społeczności. W dzisiejszym dyskursie społeczeństwa obywatelskiego szczególnie podkreśla się zmieniony zakres obywatelskiej responsywności w relacji państwo–jednostka, której istotę stanowi dobrowolność partycypacji, samoorganizacja i orientacja na dobro wspólne będące fundamentem koncepcji demokracji partycypacyjnej. W myśl jej założeń społeczeństwo obywatelskie opiera się na aktywności obywateli w zakresie spraw publicznych, organizujących się w stowarzyszenia zorientowane na kwestie społeczne, które znajdują się poza wpływem rynku i państwa. Koncepcja ta zakłada, że podmioty powołane nie dla zysku, determinują przekonania, sposoby myślenia i odczuwania obywateli oraz aktywizują moralne odczucia i zdolność kooperacji. W ten sposób stanowią podłoże dla zdolnej do działania demokracji w jej partycypacyjnej odmianie. Zwolennicy teorii demokracji partycypacyjnej odnoszą się przede wszystkim do uczestnictwa politycznego możliwie wielu osób w możliwie wielu sprawach, w znaczeniu uczestniczenia i bycia częścią wspólnoty, oddania jej części siebie oraz wewnętrznego utożsamiania się z jej losem. Zwolennicy tego podejścia nie cenią demokracji jedynie jako formy państwa i rynku, ale też jako swego rodzaju forum, nie jako konkurencję, ale jako dialog i jako „formę życia” (Barber: 1994: 99) czy „styl bycia” (Benhabib 1995). Demokracja partycypacyjna wychowuje więc obywateli, kształci ludzi odpowiedzialnych, zdolnych do współdziałania oraz samoorganizowania się. W takim ujęciu demokracja partycypacyjna zaspokaja nie tylko interesy polityczne systemu, ale też ważne psychologiczne potrzeby obywatelskie, takie jak poczucie zakorzenienia, przynależności do grupy i integracji, a także dumę wynikającą ze zbiorowego wysiłku. Wymienione elementy są niezbędne w procesie ustalenia i kształtowania zarówno własnej, jak i narodowej oraz europejskiej tożsamości.

#### **4. Instytucjonalny wymiar społeczeństwa obywatelskiego we współczesnej europejskiej przestrzeni publicznej**

Przełożenie normatywnych założeń społeczeństwa obywatelskiego na instytucjonalną *praxis* jest współcześnie istotnym zagadnieniem w przestrzeni

europiejskiej. Dużą rolę w procesach politycznych oraz społeczno-gospodarczych przypisują mu różne międzynarodowe organizacje i związki ponadnarodowe oraz ponadpaństwowe (np. agendy ONZ, Rada Europy, Unia Europejska). Instytucjonalizacja idei społeczeństwa obywatelskiego przejawia się współcześnie przede wszystkim:

- w ujęciu formalnoprawnym przez zapewnienie jednostce podmiotowości prawnej i politycznej, np. w wypadku Unii Europejskiej w instytucji obywatelstwa europejskiego;
- w zabezpieczeniu określonej przestrzeni gwarantującej możliwość współdziałania obywateli, np. w autonomicznych organizacjach pozarządowych;
- w procesie stanowienia politycznego, np. w Unii Europejskiej manifestuje się to przez akty prawne gwarantujące prawa obywatelskie, przyjmowane i wdrażane programy celowe na rzecz rozwoju i wzmacniania społeczeństwa obywatelskiego, funkcjonujące instytucje stanowiące reprezentację organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Pierwszy wyróżnik instytucjonalizacji idei społeczeństwa obywatelskiego jest status obywatelstwa europejskiego. W ciągu ostatnich dekad zaczęto posługiwać się pojęciem obywatelstwa na szczeblu ponadnarodowym, szczególnie zaś na poziomie Unii Europejskiej. U progu XXI wieku obywatelstwo przestało wiązać się wyłącznie z członkami państwa narodowego, a zaczęło się odnosić do depozytariuszy praw struktur ponadpaństwowych. Idea obywatelstwa w Europie przybrała tym samym niekonwencjonalny wymiar ponadpaństwowego obywatelstwa europejskiego. Chociaż obywatelstwo europejskie pozostaje wciąż instytucją będącą w rozwoju, samo powołanie jej do życia stanowi nową jakość dla idei integracji europejskiej. I chociaż UE nie jest ani klasycznym związkiem państw suwerennych, ani państwem federalnym, a zatem obywatelstwo unijne stało się konstrukcją nieposiadającą jednoznacznych konturów, to z pewnością odgrywa coraz większą rolę w debatach zarówno na temat samej UE, jak i procesu budowania tożsamości europejskiej. Obywatelstwo europejskie posiada konstytutywne cechy społeczeństwa obywatelskiego w ujęciu formalnym dotyczącym polityczno-prawnej gwarancji podmiotowości jednostek w Unii Europejskiej. Stanowi podstawę ich równego statusu, autonomii oraz względnej niezależności wobec władzy państwowej. Status obywatela jest zarówno przesłanką, jak i niezbędnym warunkiem aktywnego i bezpośredniego uczestnictwa w sprawowaniu i kontroli władzy ze strony społeczeństwa obywatelskiego. Kwestia podmiotowości obywatelskiej łączy się bezpośrednio z formalnymi i materialnymi aspektami funkcjonowania demokracji i zasadą rządów prawa. W ciągu ostatnich dekad pojęcie

„obywatelstwa europejskiego” intensywnie ewoluowało od tradycyjnego związku obywatel–państwo w pojęciu prawnym, do koncepcji obejmującej wielowymiarowe relacje między obywatelami a ich państwem, obywatelami a ich wspólnotami, w tym wspólnotą ponadnarodową, jaką jest Unia Europejska, oraz między samymi obywatelami. Obecnie „obywatelstwo europejskie” nie stanowi wyłącznie konstruktu prawnego, tzn. formalnego, wynikającego w unijnych aktów statusu, ale też odnosi się między innymi do indywidualnego poczucia przynależności, na przykład do wspólnoty, na którą obywatel może mieć bezpośredni wpływ i którą może kształtować. W takim ujęciu z pozycją prawną obywatela wiąże się ściśle idea społeczeństwa obywatelskiego.

O istocie oraz koncepcji obywatelstwa europejskiego dyskutowano m.in. podczas konferencji międzyrządowej w Dublinie (25–26 czerwca 1990 r.) przygotowującej traktat z Maastricht. Mając świadomość negatywnych konsekwencji nieuregulowania tej kwestii wcześniej, uznano, że ustanowienie obywatelstwa UE – na mocy tego traktatu – stanowić może istotny etap w procesie pogłębienia i przyspieszenia procesów integracyjnych. W związku z zauważalnym kryzysem w procesie budowania tożsamości europejskiej, obywatelstwo europejskiej w traktacie z Maastricht pomyślane było głównie jako sposób na legitymizację Unii Europejskiej w oczach obywateli. Wynikało to z przekonania, że w kulturze politycznej pojęcie „obywatelstwa” jest tak integralnie związane z poczuciem przynależności, identyfikacji i lojalności, iż wprowadzenie pojęcia obywatelstwa unijnego zmniejszy dotychczasowy dystans między obywatelami państw członkowskich a instytucjami unijnymi. W preambule traktatu wyraźnie podkreślone zostały zasady wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i jego podstawowych swobód oraz rządów prawa. Druga część Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) – odnosząca się do obywatelstwa UE – zakładała przestrzeganie tych wartości, a dla ich urzeczywistnienia przewidziano:

- uznanie, że celem UE jest „wzmacnianie ochrony praw i interesów obywateli państw członkowskich, poprzez wprowadzenie obywatelstwa Unii”;
- zmniejszenie tzw. deficytu demokratycznego wynikającego m.in. z procesów decyzyjnych podejmowanych w sposób nie zawsze jawny, znikomego znaczenia roli Parlamentu Europejskiego w systemie legislacyjnym UE oraz skupieniu władzy wykonawczej w rękach Komisji i Rady, których członkowie nie są wybierani w sposób bezpośredni przez obywateli państw członkowskich;
- skuteczne kształtowanie i funkcjonowanie modelu Wspólnego Rynku oraz Unii Gospodarczej i Walutowej przez odwołanie się do konstrukcji „tożsa-

mości europejskiej” – bezpośrednio skojarzonej z obywatelstwem UE – co pozwoliłoby na społeczną legitymizację działań na rzecz idei Wspólnej Europy;

- określenie osobowej przynależności do obszaru unii politycznej, co z kolei wymaga sprecyzowania warunków członkostwa oraz charakteru praw i obowiązków obywatelskich.

W latach 90. ubiegłego stulecia pogłębił się dualistyczny charakter obywatelstwa, a jego definicje znacznie rozszerzono, wprowadzając pojęcie „obywatelstwa wielowymiarowego” i bezpośrednio łącząc je z poczuciem tożsamości, na co wpływ mają takie procesy, jak postępująca integracja europejska, globalizacja, migracja oraz ich polityczne, społeczne, ekonomiczne, kulturowe i ekologiczne konsekwencje. Pojmowanie obywatelstwa ewoluuje, szczególnie w związku z trwającą debatą na temat przyszłości Unii Europejskiej, ponieważ stworzenie trwałych więzi łączących obywateli Europy, rozwój poczucia przynależności oraz powszechnego zaangażowania w życie wspólnoty na poziomie europejskim w procesie kształtowania tożsamości europejskiej stanowią dzisiaj prawdziwe wyzwania dla współczesnych projektantów europejskiego zjednoczenia.

W odniesieniu do drugiego wyznacznika instytucjonalizacji idei społeczeństwa obywatelskiego w przestrzeni europejskiej należy zaznaczyć, że współcześnie jest ono najczęściej postrzegane jako przestrzeń obywatelska będąca miejscem współdziałania z innymi, jako sfera relacji ludzi, którzy dzięki podzielanym wartościom i postawom chętnie angażują się w działalność związaną z podejmowaniem odpowiedzialności za wspólne sprawy. Instytucjonalna *praxis* w Unii Europejskiej oparta jest na założeniu, że pojęcie społeczeństwa obywatelskiego odnosi się do aktywności grupowej. Choć coraz częściej zauważa ona tkwiące u jej podstaw indywidualne cnoty, postawy czy działania, to z reguły traktowane są one jako spoiwo dla działań zbiorowych. Społeczeństwo obywatelskie w wymiarze instytucjonalnym to inaczej sfera organizacji pozarządowych i stowarzyszeń (zwłaszcza o charakterze ochotniczym). Rola organizacji pozarządowych została zauważona przez Unię Europejską, która uznała ich wpływ w obrębie struktur politycznych. Pełnią one funkcję pośrednika między państwem, rynkiem a społeczeństwem. Powstanie i rozwój tych instytucji odzwierciedlają rzeczywiste stosowanie zasad reprezentacji, samorządności i pluralizmu. Organizacje pozarządowe, w Unii Europejskiej określane jako „organizacje społeczeństwa obywatelskiego”, definiowane są bardzo szeroko. Obejmują zarówno partnerów społecznych, reprezentujących pracodawców i pracobiorców, stowarzyszenia reprezentujące interesy społeczne i ekono-



miczne członków, jak i wszelkie organizacje pozarządowe działające na rzecz dobra wspólnego oraz wspólnoty czy stowarzyszenia religijne. Unia Europejska jest instrumentem realizacji ideologii demokracji z całą złożonością zagadnienia: aspektami prawnymi, instytucjonalnymi i techniczno-operacyjnymi. Do traktatu z Maastricht dołączona została *Deklaracja 23*, która wskazuje na rolę stowarzyszeń i fundacji: „Uczestnicy konferencji podkreślają znaczenie odnośnie realizacji celów zawartych w art. 117 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, współpracy pomiędzy powyżej wymienioną Wspólnotą a stowarzyszeniami i fundacjami dobroczynnymi jako instytucjami odpowiedzialnymi za ustanowienie dobrobytu społecznego i społeczną służbę”. Deklaracja ta stanowi rekomendację podkreślającą znaczenie organizacji pozarządowych dla rozwoju UE, nie ma ona jednak charakteru wiążącego dla państw członkowskich.

Trzeci wyznacznik instytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego implikuje to, że w latach 80. XX wieku Wspólnota Europejska odeszła od pojmowania reprezentacji społeczeństwa obywatelskiego wyłącznie w kategoriach symbolicznych i formalnie uznała organizacje pozarządowe za w pełni dojrzałych uczestników sieciowych struktur politycznych oraz za „trzeci składnik unijnych rządów”, traktując je jako czynnik pełniący funkcję pośrednika między państwem, rynkiem a społeczeństwem. Przejawem takiego podejścia jest usankcjonowanie wytycznej regulującej sferę stosunków między państwem a społeczeństwem w procesie przywracania podmiotowości oraz samorządności grupom, społecznościom i jednostkom, jaką jest zasada subsydiarności. Zasada ta oznacza zakaz pozbawiania kompetencji i samodzielności oraz zobowiązuje zarówno do działania, jak i do samoograniczenia się obywateli i ich wspólnot możliwości aktywności. Otwiera to drogę do różnych form partycypacji społecznej – od działań zorientowanych na dążenie do konsensusu, poprzez doprowadzenie i dopuszczenie do debaty publicznej, do uzyskania prawa do opozycji wobec działań władz publicznych, aż po bezpośredni udział w decyzjach natury administracyjnej i/lub politycznej. W Unii Europejskiej, poza prawami wyborczymi, istotnym elementem instytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego jest zagwarantowanie partycypacji obywatelskiej w sferze decyzji władczych. Jednym z mechanizmów wzmacniania aktywnego zaangażowania obywateli w ten proces jest mechanizm konsultacji decyzji podejmowanych na poziomie wspólnotowym z partnerami społecznymi. Przykład działań mających na celu włączenie obywateli Unii do procesów decyzyjnych stanowi konsultacja projektów aktów prawnych z dwiema instytucjami reprezentującymi interesy istotnych segmentów społeczeństw: Europejskim Komitetem Ekonomiczno-Społecznym

(EKES), składającym się z przedstawicieli ugrupowań gospodarczych i społecznych, oraz Komitetem Regionów, reprezentującym samorządy i społeczności lokalne. Ponadto w celu wzmocnienia partycypacji obywateli, Rada Europejska podjęła w 2004 r. decyzję ustanawiającą wspólnotowy program działań na rzecz promowania aktywnego obywatelstwa europejskiego (Program „Europa dla Obywateli” realizowany w okresie 2007–2013). Jego głównym celem jest wspieranie aktywnego udziału obywateli w dyskusjach dotyczących kształtu i kierunku rozwoju Unii Europejskiej oraz poszerzenie kontaktów i wymiany między obywatelami, szczególnie przez programy twinningowe między miastami oraz wspieranie organizacji działających na rzecz promowania aktywnego i zaangażowanego obywatelstwa. EKES odgrywa istotną rolę w zabezpieczaniu formalnej pozycji sektora pozarządowego na mapie instytucjonalnej Unii Europejskiej. W drugiej połowie lat 90. XX wieku z własnej inicjatywy lub na zlecenie Komisji Europejskiej wydał opinie dotyczące stosunku wobec społeczeństwa obywatelskiego, np. w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi w obszarze pomocy społecznej (1997) czy ich wkładu w budowanie Europy (1999). Inną cechą instytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego w praktyce Unii Europejskiej jest działalność struktur sieciowych o charakterze federacyjnym tworzonych przez organizacje pozarządowe na szczeblu europejskim. Prowadzą one głównie działalność lobbystyczną. Przykładem może być powstała w 1996 r. Platforma Europejskich Społecznych Organizacji Pozarządowych reprezentująca interesy organizacji aktywnych w obszarze spraw społecznych. Przynależy do niej ok. 40 narodowych reprezentacji (w formie sieci, federacji i rad), a pośrednio skupia ponad 1800 organizacji pozarządowych aktywnych na tym polu.

Ważnym przełomem w instytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego wzmacniającym pozycję organizacji pozarządowych w Unii Europejskiej było przyjęcie *Białej Księgi nt. Rządzenia* w 2001 r., w której Komisja Europejska postulowała m.in. poszerzone włączenie organizacji pozarządowych w kreowanie polityki unijnej oraz poprawę dostępu obywateli do informacji. W dokumencie tym za społeczeństwo obywatelskie uznano związki zawodowe i organizacje pracodawców (tzw. partnerów społecznych), jak i organizacje pozarządowe, stowarzyszenia zawodowe oraz inicjatywy lokalne powstające oddolnie i traktuje się je jako „system wczesnego ostrzegania co do kierunku politycznej debaty” (*White Paper on Governance* 2001). W myśl zapisów *Białej Księgi* Unia Europejska wspiera też organizacje pozarządowe z krajów kandydujących, co stanowi jeden z elementów przygotowań do pełnego członkostwa,

same organizacje pozarządowe natomiast postrzegają szczebel europejski jako odpowiednią dla siebie platformę, gdzie można dokonać zmian w wymiarze politycznym i społecznym.

Podsumowując tę część rozważań, należy zauważyć, że w praktyce instytucjonalnej Unii Europejskiej od lat dużą wagę przykładają przede wszystkim do deklaracji dotyczących istotności społeczeństwa obywatelskiego dla jej dalszego rozwoju. Stanowisko to wyrażane jest głównie w różnego rodzaju dokumentach (np. w *Deklaracji 38*, stanowiącej załącznik do traktatu amsterdamskiego z 1999 r., można m.in. przeczytać: „Uczestnicy konferencji dostrzegają wielkie znaczenie wielkiego wkładu działań społecznych w rozwój społecznej solidarności. Wspólnota będzie wspomagać europejski wymiar organizacji społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem wymiany informacji i doświadczeń, a także udziału młodych i seniorów w pracy społecznej”). Nie przekłada się ono jednak na wiążące rozwiązania skutkujące trwałym włączeniem instytucji sektora obywatelskiego do zarządzania procesami publicznymi.

## **5. Społeczeństwo obywatelskie w wymiarze europejskim – dylematy teraźniejszości i wyzwania przyszłości**

Społeczeństwo obywatelskie stanowi współcześnie, zarówno w europejskich debatach naukowych, jak i w praktyce instytucjonalnej, przyczynę licznych dylematów i problemów interpretacyjnych. Pierwsze z intelektualnych wyzwań związanych z aktualizacją stanu wiedzy w zakresie społeczeństwa obywatelskiego ma wymiar normatywny i dotyczy pożądanego zachowania w przestrzeni publicznej. Krąży ono wokół pytań, jakiego rodzaju zachowanie powinno być akceptowane jako obywatelskie, kto wyznacza ramy tej akceptacji i czy aktorzy społeczni mają prawo stosowania przemocy, jeśli ich wspólnota jest zagrożona<sup>1</sup>. Wśród dylematów o charakterze aksjologicznym wymienić też można wątpliwości dotyczące kwestii, czy współczesne społeczeństwa obywatelskie mają możliwość uniknięcia przemocy dzięki przysługującym im „cywilnym” środkom i w którym miejscu interes własny jednostki wpisuje się w retorykę dobra wspólnego wspólnoty. Jeśli ma się świadomość wskazanych ambiwalencji, należy wreszcie sformułować odpowiedź na niejasne jak dotąd pytanie, kto należy do społeczeństwa obywatelskiego, a kto jest z niego

---

<sup>1</sup> W czasach antyku gotowość do obrony stanowiła główną cechę zaangażowania obywatelskiego; dla myślicieli wczesnego Oświecenia, jak np. Fergusona czy Smitha dopiero w trakcie konfrontacji z państwem dochodziło do wyodrębnienia się tzw. *civil society*.

wykluczony. Poza samą definicją społeczeństwa obywatelskiego w wymiarze normatywnym można jeszcze stwierdzić wątpliwości polegające na pominięciu trudności dotyczących podporządkowania społeczeństwa obywatelskiego określonego obszarowi wewnątrz struktury społecznej. W myśl obowiązujących założeń stanowi ono obszar niezależny, umiejscowiony poza państwem, gospodarką i sferą prywatną. Akceptowana interpretacja społeczeństwa obywatelskiego abstrahuje od treści, jakimi zajmuje się sfera społeczno-obywatelska, co powoduje, że w ten sposób powstaje swego rodzaju dowolność w zakresie pojęcia społeczeństwa obywatelskiego (np. działalność ekstremistycznych grup pod przykrywką aktorów społeczno-obywatelskich *par excellence* organizujących imprezy dla młodzieży, oferujących wsparcie wykluczonych grup społecznych czy nawołujących do zaangażowania politycznego). Przykład ten można wykorzystać w celu pokazania, że społeczeństwo obywatelskie *per se* nie stanowi projektu, który ma prowadzić do stworzenia „lepszego społeczeństwa”, ale może mieć cechy indoktrynacji. Wśród kluczowych dylematów związanych z intelektualnym pojmowaniem społeczeństwa obywatelskiego poprzez zaangażowanie obywatelskie, normatywne sposoby postępowania oraz obszary, w których występują działania społeczno-obywatelskie, jako cechę wymienić należy także element utopijny, który zakłada, by w „projekt” społeczeństwa obywatelskiego włączyć możliwie wielu obywateli. Przez normatywnie utopijną treść analizowanego pojęcia może ono stać się zatem ideologicznym instrumentem polityki. Społeczeństwo obywatelskie jest konotowane tylko z jedną, ogólnie rozumianą symboliką społeczeństwa, które po osiągnięciu zakładanych wskaźników może prowadzić do dyskwalifikacji innych sposobów zachowania, określanych wówczas jako tych „nieobywatelskie”.

Z dzisiejszej perspektywy istotne dla zrozumienia wyzwań, jakie łączą się z problematyką społeczeństwa obywatelskiego, jest dodatkowo wskazanie obecności we współczesnej praktyce demokracji następujących dyskursów tematycznych:

- dotyczących niskiej aktywności partii politycznych, mimo ciągle istniejącej wysokiej gotowości obywateli do partycypacji politycznej;
- związanych z możliwościami politycznego zarządzania współczesnymi kompleksowymi społeczeństwami (*governance*), które coraz częściej przechodzą do formy hierarchicznej do sieciowej;
- na temat przemian w świadomości dotyczącej uczestnictwa pokoleń znajdujących się z dala od formalnych wielkich organizacji ku informacyjnym, ograniczonym tematycznie i samoorganizującym się małym grupom;

- o politycznych wymogach wobec realnych regulacji życia prywatnego;
- dotyczących finansowych i instytucjonalnych granic państwa we współczesnym społeczeństwie;
- związanych z megadyskursem globalizacji, szczególnie z możliwościami ponadnarodowej demokratyzacji i jej lokalnych konsekwencji;
- nad pytaniem o to, w jaki sposób we współczesnych kompleksowych społeczeństwach można generować i odtwarzać kapitał społeczny.

Wszystkie wymienione zagadnienia dotyczą perspektyw rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w przestrzeni europejskiej. Wprawdzie nie wpisują się one wprost w debatę polityczną rozgrywaną na szczeblu unijnym, jednak pośrednio determinują kierunki instytucjonalnych rozwiązań przyjmowanych stopniowo przez decydentów europejskich. W aktualnych trendach i działaniach widać zakorzenienie się intelektualnych koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, dyskutowanych na przestrzeni wieków, w obowiązujących pragmatycznych rozwiązaniach instytucjonalnych. I nawet jeśli proces umacniania organizacji pozarządowych w Unii Europejskiej przebiega bardzo powoli, niekiedy przez samych zainteresowanych określany jako mało imponujący czy wręcz rozczarowujący, należy stwierdzić, że społeczeństwo obywatelskie na stałe wpisało się w tradycję i kulturę polityczno-prawną dzisiejszej Europy, które uznają je za naturalny komponent demokracji. W porównaniu ze stanem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na innych kontynentach można z pewnym ukontentowaniem docenić, że wysoki rozwój cywilizacyjny, świadomy i powszechny dostęp do edukacji i kultury, wolność wypowiedzi i stowarzyszania się, poszanowanie godności człowieka jako jednostki i obywatela, zachęty do obywatelskiego zaangażowania, wartości publiczne powodują, iż europejskie społeczeństwo obywatelskie ostatecznie określić można jako ugruntowane i dojrzałe.

### **Literatura rekomendowana**

Izdebski H., *Z dziejów terminu „społeczeństwo obywatelskie”*, [w:] *Prawo i ład społeczny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Annie Turskiej*, Warszawa 2000.

Murawski K., *Państwo i społeczeństwo obywatelskie. Wybrane problemy rozwoju demokracji w Polsce 1989 –1997*, WAM, Kraków 1999.

Pietrzyk-Reeves D., *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2004.

## Bibliografia

Bachmann K., *Demokracja deliberatywna jako metoda legitymizacji władzy w wielopłaszczyznowym systemie politycznym*, Wydawnictwo ATUT, Wrocław 2004.

Barber B., *Starke Demokratie. Über die Teilhabe am Politischen*, Hamburg 1994.

Benhabib S., *Ein deliberatives Modell demokratischer Legitimität*, „Deutsche Zeitschrift für Philosophie”, 43/1995.

Bobbio N., *Democracy and Dictatorship*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1989.

Bokajło W., Dziubka K., *Spółeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.

Bokajło W., *Słabość polskiego społeczeństwa obywatelskiego – ujęcie teoretyczne i kulturowo-polityczne*, [w:] W. Bokajło, A. Wiktorska-Święcka (red.), *Europa obywateli: polskie społeczeństwo obywatelskie in actu*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2007.

Bokajło W., *Kapitał ludzki i systemy w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny: wybrane problemy teorii i praktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.

Habermas J., *Faktizität und Geltung*, Frankfurt a. M 1992.

Massing P., *Normativ-kritische Dimensionen politischer Bildung*, [w:] G. Weißeno (red.), *Politik besser verstehen. Neue Wege der politischen Bildung*, Wiesbaden 2005.

Putnam R., *Demokracja w działaniu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.

Szacki J. (red.), *Ani książkę ani kupiec-obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.

*White Paper on Governance*, <http://europa.eu.int/comm/governance/whitepaper/en.pdf>.

Wiktorska-Święcka A., *Spółeczeństwo obywatelskie w Polsce – refleksja nad teorią i genezą oraz próba oceny stanu i rozwoju*, [w:] W. Bokajło, A. Wiktorska-Święcka (red.), *Europa obywateli: polskie społeczeństwo obywatelskie in actu*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2007.

Wiktorska-Święcka A., *Europa obywateli*, [w:] W. Bokajło, A. Pacześniak (red.), *Podstawy europeistyki. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Atla 2, Wrocław 2009.



Wiktorska-Święcka A., *Poprawianie demokracji. Założenia współczesnych koncepcji kształcenia obywatelskiego*, [w:] L.W. Zacher (red.), *Transformacje demokracji. Doświadczenia, trendy, turbulencje, perspektywy*, Difin, Warszawa 2011.

